

Sygn. akt II Ca 5/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 maja 2017 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Mariusz Broda

Sędziowie: SSO Beata Piwko

SSO Elżbieta Ciesielska

Protokolant: starszy protokolant Beata Wodecka

po rozpoznaniu w dniu 11 maja 2017 r. w Kielcach

na rozprawie

sprawy z powództwa M. D., K. D. (1), M. W., J. D.

przeciwko Towarzystwu (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Rejonowego w Busku - Zdroju

z dnia 23 września 2016 r. sygn. I C 58/16

1. oddała apelacje.

2. zasądza od M. D., K. D. (1), M. W. na rzecz Towarzystwa (...) z siedzibą w W. po 540 (pięćset czterdzieści) złotych, a od J. D. na rzecz Towarzystwa (...) z siedzibą w W. 270 (dwieście siedemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

**Sygn. akt: II Ca 5/17**

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Busku – Zdroju wyrokiem z dnia 23 września 2016 roku, w sprawie z powództwa M. D., K. D. (1), M. W. i J. D. przeciwko Towarzystwu (...) ( (...)) z siedzibą w W. o zapłatę, sygn. akt: I C 58/16, oddalił powództwo w całości – w pkt I oraz zasądził tytułem kosztów procesu na rzecz pozwanego od powodów M. D., K. D. (1) i M. W. po 1.444,25 zł oraz od J. D. kwotę 724,25 zł – w pkt II.

Powyższe rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w Busku – Zdroju zapadło na podstawie następującego stanu faktycznego.

K. D. (2) jest właścicielem gospodarstwa rolnego położonego w miejscowości S., gmina S., ubezpieczonego w zakresie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń. W powyższym gospodarstwie uprawiane są ogórki, fasola, ziemniaki, buraki, zboża i rośliny białkowe. Część prac wykonywana jest za pomocą maszyn i urządzeń,

pozostałe prace, w szczególności plewienie chwastów i zbiory truskawek oraz ogórków odbywają się ręcznie. Do części prac wykonywanych ręcznie zatrudniani są pracownicy.

W dniu 3 grudnia 2014 roku, K. D. (3) – mąż powódki J. D., a dziadek pozostałych powodów, układał drewno, które miało służyć na opał na zimę do domu mieszkalnego. W pracy pomagał mu ojciec S. D., który w trakcie pracy upadł doznając urazu kręgosłupa szyjnego. Po zdarzeniu został przewieziony do szpitala, jednak pomimo podjętego leczenia, w dniu 8 stycznia 2015 roku zmarł.

Sąd I instancji uznał, iż uszkodzenie ciała jakiego doznał S. D. nie było związane bezpośrednio z prowadzeniem gospodarstwa rolnego, lecz z zaspokojeniem potrzeb mieszkaniowych zarówno właściciela gospodarstwa rolnego, jak i samego poszkodowanego. Sąd Rejonowy nie podzielił stanowiska powodów i nie uznał gospodarstwa rolnego K. D. (3) za przedsiębiorstwo wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody, albowiem z materiału zgromadzonego w sprawie wynika, że maszyny i urządzenia wykorzystywane w gospodarstwie rolnym mają jedynie ułatwiać prace ludzi w gospodarstwie tym zatrudnionych, a nie zastępować ich pracę.

Wobec powyższego, zdaniem Sądu Rejonowego odpowiedzialność pozwanego za wypadek, jakiego doznał ojciec właściciela gospodarstwa, powinna zostać wyprowadzona w oparciu o zasadę winy z art. 415 k.c., a nie ryzyka z art. 435 k.c..

Sąd I instancji podkreślił, że to powodów obciążał obowiązek wykazania, że pomiędzy szkodą w postaci zgonu S. D., a zdarzeniem, które spowodowało tę szkodę istnieje adekwatny stosunek przyczynowy. W szczególności z uwagi na podstawę odpowiedzialności pozwanego, ukształtowaną na zasadzie winy właściciela gospodarstwa rolnego – powodowie obowiązani byli wykazać, na czym polega konkretne działanie bądź zaniechanie właściciela tego gospodarstwa. Przeprowadzone postępowanie nie wykazało, co faktycznie było przyczyną skutkującą wypadkiem S. D.. Wobec powyższego, Sąd Rejonowy nie znalazł podstaw do przypisania winy umyślnej czy nieumyślnej K. D. (3), zaś brak winy właściciela gospodarstwa rolnego, wyłącza tym samym odpowiedzialność strony pozwanej.

Apelacje od powyższego wyroku wnieśli powodowie. Zaskarżyli niniejsze orzeczenie w całości i zarzucili mu:

1. obrazę przepisów prawa materialnego, a to:

**a/** art. 435 k.c. w zw. z 55<sup>1</sup> k.c., poprzez ich błędną wykładnię i w konsekwencji wadliwe przyjęcie, że nie można uznać odpowiedzialności pozwanego za wypadek, jakiego doznał ojciec właściciela gospodarstwa rolnego w oparciu o zasadę ryzyka;

**b/** art. 50 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku – o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim biurze Ubezpieczycieli komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124 poz. 1152 z 2003 r. z późn. zm.) przez błędną jego wykładnię i zastosowanie w konsekwencji B. przyjęcie, że za szkodę powoda pozwany nie ponosi odpowiedzialności w ramach umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC rolników;

**c/** art. 415 k.c. przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie w konsekwencji błędne przyjęcie, że rolnik do którego należy gospodarstwo rolne, na którym wypadku doznał S. D. nie ponosi winy i odpowiedzialności za to zdarzenie;

2. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, tj.:

**a/** art. 233 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. mało wnikliwą, dowolną ocenę materiału dowodowego w postaci zeznań świadków i zeznań powodów i w konsekwencji wyciągnięcie wadliwych wniosków płynących z tej oceny, w szczególności w zakresie prowadzonej działalności, sposobu jej prowadzenia, używanych sprzętów w gospodarstwie, co doprowadziło do błędnych ustaleń, jakoby gospodarstwa ww. nie można było zakwalifikować jako przedsiębiorstwo czy też zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody, bowiem maszyny używane w gospodarstwie (...) mają jedynie ułatwiać prace ludzi w tym gospodarstwie zatrudnionych;

b/ art. 233 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c., poprzez błędną ocenę materiału dowodowego w postaci zeznań powodów oraz świadków i wyciągnięcie wadliwych wniosków jakoby w zachowaniu K. D. (3) nie sposób dostrzec zawinienia, podczas gdy z materiału dowodowego, jednoznacznie wynika, że zdarzenie, w wyniku którego S. D. zmarł było konsekwencją działania K. D. (3) w postaci polecenia zmarłemu wykonania pracy, pomimo świadomości, że jego stan zdrowia nie pozwala jemu na wykonywanie pracy w gospodarstwie, jak również zaniechania K. D. (3) w postaci nienależytego zabezpieczenia miejsca pracy, w konsekwencji niezasadne wnioskowanie o braku podstaw ustalenia odpowiedzialności pozwanego za zaistniałą szkodę;

3. błąd w ustaleniach faktycznych będący podstawą orzeczenia mający wpływ na jego treść polegający na sprzecznym z zasadami logiki i doświadczeniem życiowym wnioskowaniu jakoby wypadek, któremu uległ S. D. nie miał miejsca w związku z wykonywaniem działalności rolniczej, podczas gdy zdarzenie, podczas którego doznał obrażeń, w konsekwencji których nastąpił zgon S. D., miało bezpośredni związek z posiadaniem i funkcjonowaniem gospodarstwa rolnego (...).

W oparciu o podniesione zarzuty wnieśli o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie na rzecz powodów:

- M. D. kwoty 20.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu,
- M. W. kwoty 20.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu,
- K. D. (1) kwoty 20.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu,
- J. D. kwoty 10.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu,

ewentualnie:

2. uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Busku – Zdroju;

3. zasądzenie kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego za I i II instancję według norm prawem przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacje są niezasadne.

Sąd Rejonowy dokonał w sprawie prawidłowych ustaleń okoliczności faktycznych, które Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne. W oparciu o te ustalenia wyciągnął prawidłowe wnioski.

Zarzut zawarty w punkcie 2 apelacji sformułowany jako zarzut błędu w ustaleniach faktycznych w istocie należy potraktować jako zarzut naruszenia prawa materialnego art. 50 i 51 ustawy z 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez błędną wykładnię tych przepisów i przyjęcie, że nie zachodzą podstawy do przyjęcia odpowiedzialności ubezpieczyciela w związku z tym, że szkoda nie pozostaje w funkcjonalnym związku z gospodarstwem, przy czym zarzut ten w zasadzie został sformułowany w pkt 1b.

Odnosząc się jednak w pierwszej kolejności do zarzutu procesowego należy wskazać, że Sąd Okręgowy podziela dokonaną przez Sąd Rejonowy ocenę materiału dowodowego w całości, w tym także w zakresie dotyczącym zakwalifikowania gospodarstwa rolnego jako przedsiębiorstwa wprowadzanego w ruch za pomocą sił przyrody. Dla skutecznego podniesienia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarczy przedstawienie własnych twierdzeń co do oceny dowodów i ustaleń faktycznych, lecz niezbędne jest podanie, jakie kryteria oceny i w odniesieniu do jakich

dowodów zostały przez sąd orzekający naruszone. Apelujący nie wykazał, ażeby Sąd Okręgowy naruszył wskazane zasady ujęte w art. 233 § 1 k.p.c..

|  |   |
|--|---|
|  | <p>Za niezasadny należy uznać także zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c.. Zarzut taki może być usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych przypadkach, w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu pierwszej instancji całkowicie uniemożliwia dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia, zatem tylko wtedy, gdy nie zawiera elementów pozwalających na weryfikację stanowiska sądu, a braki w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych i oceny prawnej muszą być tak znaczne, że sfera motywacyjna orzeczenia pozostaje nieujawniona, bądź ujawniona w sposób uniemożliwiający poddanie jej ocenie instancyjnej. Tymczasem uzasadnienie Sądu Rejonowego zostało sporządzone prawidłowo, zawiera wszystkie niezbędne elementy.</p> |
|--|---|

Odnosząc się do zarzutów naruszenia prawa materialnego przede wszystkim zauważyć wypada, że podstawą uznania, że rolnik ponosi odpowiedzialność na zasadzie ryzyka jest uznanie gospodarstwa rolnego za przedsiębiorstwo uprawiane w ruch za pomocą sił przyrody, o których mowa w art. 435 k.c..

Według art. 435 § 1 k.c., prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład uprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. W treści tego przepisu chodzi o przedsiębiorstwo (zakład) "uprawiany w ruch za pomocą sił przyrody", a nie jedynie używający urządzeń wykorzystujących te siły oraz że szkoda ma być wyrządzona "przez ruch przedsiębiorstwa", a nie ruch poszczególnych urządzeń. Znaczenie tych pojęć było wielokrotnie przedmiotem wypowiedzi doktryny i orzecznictwa Sądu Najwyższego. W szczególności należy w tym zakresie wskazać na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 1977 r., IV CR 216/77 (OSNCP 1978 Nr 4, poz. 73), według którego prowadzący na własny rachunek kino nie ponosi odpowiedzialności za wywołaną przez ruch tego przedsiębiorstwa szkodę na osobie lub mieniu na zasadzie ryzyka (art. 435 § 1 k.c.). W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że przy rozważaniu zastosowania art. 435 § 1 k.c. trzeba mieć na uwadze trzy momenty: stopień zagrożenia ze strony urządzeń, stopień komplikacji przy przetwarzaniu energii elementarnej na pracę oraz ogólny poziom techniki. Problem należy też oceniać w świetle nowoczesnego rozwoju techniki, mając na uwadze szerokie posługiwanie się społeczeństwem urządzeniami uprawianymi w ruch za pomocą elektryczności w życiu codziennym. Dlatego też w wyroku z dnia 21 sierpnia 1987 r., II CR 222/87 (OSPika 1988 nr 7-8, poz. 174 z glosą J. Skoczylasa; OSPika 1989 nr 7-12, poz. 145 z glosą W. Katnera) Sąd Najwyższy uznał, że prowadzący na własny rachunek fermę kurzą nie ponosi odpowiedzialności za wywołaną przez nią szkodę na zasadzie ryzyka (art. 435 § 1 k.c.). Powołując się na ustaloną judykaturę, w uzasadnieniu tego wyroku Sąd Najwyższy stwierdził, że według art. 435 § 1 k.c. chodzi o to, by użyta jako źródło energii siła przyrody stanowiła siłę napędową przedsiębiorstwa lub zakładu jako całości, by zatem jego istnienie i praca w danych warunkach czasu i miejsca uzależniona była od wykorzystywania sił przyrody, bez użycia których nie osiągnąłby celu, do jakiego został utworzony. Wreszcie można odwołać się do poglądu przedstawionego w wyroku z dnia 18 grudnia 1961 r., 4 CR 328/61 (OSPika 1963, poz. 106), według którego dla przyjęcia odpowiedzialności na podstawie art. 152 § 1 k.z. (art. 435 § 1 k.c.) nie wystarcza samo używanie w przedsiębiorstwie jakiegoś motoru, gdy przedsiębiorstwo nie jest uprawione w ruch za pomocą sił przyrody. Na przykład indywidualne gospodarstwo chłopskie - mimo posługiwania się maszyną

rolniczą wprawioną w ruch przy pomocy motoru - nie może być uważane za przedsiębiorstwo wprawione w ruch za pomocą sił przyrody.

Odnosząc te poglądy do okoliczności rozpatrywanej sprawy należy stwierdzić, że nie zostało udowodnione, że K. D. (3) prowadził gospodarstwo rolne, którego działalność opierała się na wykorzystaniu sił przyrody.

Wynika to wprost z zeznań pozwanych. K. D. (1) (k. 140) podał, że w gospodarstwie są jedynie maszyny podstawowe. Zbiory truskawek czy fasoli odbywają się ręcznie, "trzeba samemu iść i wyrwać chwasty" lub kogoś zatrudnić, a dalej "zbiory wykonywane są przez ludzi". J. D. wskazała, że gospodarstwo jest zmechanizowane (k. 139v), jednakże wskazując na posiadane 2 ciągników, pługu, rozrzutnia i siewnika nie podała w jaki sposób na pracy tych maszyn oparta jest prowadzona działalność tego gospodarstwa. Nie zostało wykazane, aby uprawy roślin, o jakich mówili powodowie opierały się na funkcjonowaniu tych podstawowych maszyn. Dla zastosowania przepisu art. 435§1 k.c. nie wystarczy wskazanie, że w gospodarstwie są maszyny czy urządzenia, jeśli posługiwanie się nimi jest tylko dla działań wspomagających (por. SN wyrok z 15.02.2008r., ICSK 376/07).

Trzeba wyraźnie zaznaczyć, iż w sprawie ma zastosowanie art. 232 k.p.c..

Zgodnie z zasadą kontradiktoryjności ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania cywilnego. To one, a nie sąd, są wyłącznym dysponentem toczącego się postępowania i one wreszcie ponoszą odpowiedzialność za jego wynik (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 17 grudnia 1996 r., I CKU 45/96, OSNC 1997, nr 6-7, poz. 76, z głosem A. Zielińskiego, Palestra 1998, nr 1-2, s. 204; wyrok SN z dnia 7 marca 1997 r., II CKN 70/96, OSNC 1997, nr 8, poz. 113; uzasadnienie wyroku SN z dnia 16 grudnia 1997 r., II UKN 406/97, OSNAPIUS 1998, nr 21, poz. 643; wyrok SN z dnia 15 grudnia 1998 r., I CKN 944/97, Prok. i Pr.-wkl. 1999, nr 11-12, poz. 38; wyrok SN z dnia 7 lipca 1999 r., II CKN 417/98, Prok. i Pr.-wkl. 1999, nr 11-12, poz. 35; uzasadnienie wyroku SN z dnia 15 lipca 1999 r., I CKN 415/99, LEX nr 83805; wyrok SN z dnia 7 października 1998 r., II UKN 244/98, OSNAPIUS 1999, nr 20, poz. 662; postanowienie SN z dnia 28 września 1999 r., II CKN 269/99, Prok. i Pr.-wkl. 2000, nr 2, poz. 27; uzasadnienie wyroku SN z dnia 11 października 2000 r., II UKN 33/00, OSNP 2002, nr 10, poz. 251). Strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swoich twierdzeń, ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia. Powyższe dotyczy nie tylko niewykazania przez powodów, że K. D. (3) prowadził gospodarstwo rolne, którego działalność opierała się na wykorzystaniu sił przyrody, ale także co do ewentualnej winy właściciela gospodarstwa rolnego w zakresie zaistniałego wypadku i jego następstw (związku przyczynowego).

Nietrafny jest w konsekwencji zarzut błędnej wykładni i niewłaściwego zastosowania art. 415 k.c. Sąd Rejonowy prawidłowo bowiem przyjął, że K. D. (3), do którego należy gospodarstwo rolne, na którym wypadku doznał S. D., nie ponosi winy i odpowiedzialności za przedmiotowe zdarzenie.

Reasumując Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. apelację jako niezasadną oddalił.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c. w zw. z art. 108§2 k.p.c.. Sąd Okręgowy zasądził od M. D., K. D. (1), M. W. na rzecz Towarzystwa (...) z siedzibą w W. po 540 złotych, a od J. D. na rzecz Towarzystwa (...) z siedzibą w W. 270 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego. Sąd Okręgowy miał na uwadze, że po stronie powodowej zachodzi współuczestnictwo formalne.

Podzielając najistotniejsze argumenty wskazane przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 10 lipca 2015 r., III CZP 29/15 należy przyjąć, że wynagrodzenie przyznane według zasady określonej w art. 98 k.p.c. może w niektórych sytuacjach być uznane za zawyżone, nieodpowiadające nakładowi pracy i czasu pełnomocnika. Kumulacja roszczeń do jakiej dochodzi przy współuczestnictwie formalnym przyczynia się do usprawnienia i przyspieszenia postępowania, ale także do zmniejszenia nakładu pracy pełnomocnika drugiej strony oraz zaoszczędzenia jego czasu. Nakłada to w każdym wypadku na sąd obowiązek rozważenia, czy koszty obejmujące wynagrodzenie pełnomocnika powinny być zwrócone od poszczególnych współuczestników w pełnej wysokości, czy też w pewnym stopniu obniżone, poniżej stawki minimalnej, stosownie do zmniejszonego nakładu jego pracy i czasu.

Taką ocenę uzasadnia art. 109 § 2 k.p.c., wskazujący, jakie przesłanki powinien brać pod uwagę sąd ustalając wysokość kosztów poniesionych przez stronę reprezentowaną przez zawodowego pełnomocnika, a więc niezbędny nakład pracy pełnomocnika, podjęte przez niego czynności, charakter sprawy i wkład w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia. Sąd Okręgowy miał na uwadze, że podjęte przez pełnomocnika pozwanej czynności oraz ich niezbędność ze względu na charakter sprawy, jak i podstawę prawną, były w stosunku do każdego powoda takie same, co uzasadnia przyjęcie, że wystąpiły w przedmiotowej sprawie szczególne okoliczności, których uwzględnienie skutkuje obniżeniem wynagrodzenia pełnomocnika, należnego według zasad określonych w uchwale. Sąd Okręgowy obniżył należne wynagrodzenie o 70%, biorąc pod uwagę stawki określone w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, w brzmieniu obowiązujący w dacie złożenia apelacji (§2 pkt 5 oraz §2 pkt 4 w zw. z §10 must.1 pkt1).

SSO B.Piwko SSO M.Broda SSO E.Cieiselska